

14 X 2013  
2014

ROK

## BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

Od 14 listopada br. do 14 listopada 2014 r. w Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek NPNMP przeżywamy Rok Błogosławionego Edmunda – Założyciela naszej wspólnoty zakonnej. Przygotowując się do 200 rocznicy jego urodzin proponujemy cykl spotkań z osobą błogosławionego. Wszystkim czytelnikom życzymy by Bł. Edmund – szczególnie patron świeckich – pobudzał serca do coraz większej miłości Boga i człowieka.



### troska o chorych

Edmund Bojanowski pozwala nam uczestniczyć w swoim życiu poprzez zapiski, jakie prowadził w swoim Dzienniku w latach 1853 do 1871.

pod datą 3.03.1854 r. czytamy:

*„Cały dzień najpiękniejsza pogoda. Z rana przymrozek, ku południowi taje i znowu błoto ogromne. – Wstałem przed 6tą. Kołmi od sołtysa pojechałem do kaplicy instytutowej na Mszę św. o ¾ na 7mą. Po drodze spotkałem ks. Szulczyńskiego i prosiłem go, czy by nie zechciał mieć dziś Mszy św. w kapliczce na sali chorych, ku czemu powodowało mię najprzód że dziś jest pierwszy piątek marca, w który to dzień zwykle odprawiana bywa Msza św. u Najśw. Panny Bolesnej, a jej ołtarz właśnie mamy na sali chorych; po wtóre, że dziś są imieniny naszej biednej sparaliżowanej Kunegundy, której chciałem zrobić przyjemność, aby w tym dniu mogła słuchać Mszy św.; po trzecie dlatego, że mamy właśnie na sali niebezpieczną na tyfus chorą, dla której również byłoby miło być uczestniczką nabożeństwa do Najśw. Panny Bolesnej, gdy sama na łożu boleści złożona. Ks. Szul[czyński] chętnie życzeniu memu zadosyć uczynił.”*

### rozważanie

Błogosławiony Edmund żyje pamięcią o swej umiłowanej Matce Maryi. Pielęguje i troszczy się o różnorodne formy kultu Najświętszej Maryi Panny. W Dzienniku odnotowuje informację, że w pierwszy piątek miesiąca zwykle była odprawiana Msza św. ku czci Matki Bożej Bolesnej. Jego pragnieniem jest, by i w ten pierwszy piątek marca była odprawiona taka Msza św. w sali chorych. Wczuwając się w sytuację drugiego człowieka podejmuje konkretne działania. Ojciec Edmund przeczuwa, że Msza św. odprawiona na sali chorych będzie dla tych osób ważna i będzie miłą niespodzianką. Pobudzany miłością bliźniego nie waha się prosić o tę przysługę księdza Szulczyńskiego.

Błogosławiony Edmund w prosty sposób żyje miłością. Jego czyny tak bardzo zwyczajne sprowadzają na ziemię Boga. Nade wszystko emanuje on zapomnieniem o sobie. Niewątpliwie zatopiony w Bogu na modlitwie, oddany bez reszty Maryi wie komu warto ofiarować swój czas i siły.

### wskazówka dla nas

Błogosławiony Edmund zachęca swoją postawą do życia prostego, zwyczajnego. Jego decyzje tu i teraz uobecniają Miłość Boga. Zechciejmy i my przychylić swoim bliźnim – chorym i zdrowym –nieco Nieba na ziemi.

*Błogosławiony Edmunde, wsparcie dla chorych – módl się za nami.*

cdn.